

*Sygn. akt* V Pa 54/16

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

**Dnia** 16 czerwca 2016 r.

**Sąd Okręgowy – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Legnicy**

**w składzie następującym:**

**Przewodniczący** SSO Jacek Wilga

**Sędziowie:** SSO Krzysztof Głowczyński, SSO Andrzej Marek (spr.)

**Protokolant** star. sekr. sądowy Ewa Sawiak

**po rozpoznaniu w dniu** 16 czerwca 2016 r. **w Legnicy**

**na rozprawie**

**sprawy z powództwa** R. B.

**przeciwko** (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w W.

o zapłatę

**na skutek apelacji** strony pozwanej

**od wyroku** Sądu Rejonowego w Lubinie IV Wydziału Pracy

**z dnia** 21 marca 2016 r.

**sygn. akt** IV P 198/14

I. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie I i IV w ten sposób, że powództwo oddala, a nieuiszczonymi w sprawie kosztami obciąża Skarb Państwa,

II. zasądza od powoda na rzecz strony pozwanej kwotę 900 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

SSO Andrzej Marek SSO Jacek Wilga SSO Krzysztof Głowczyński

## UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Lubinie wyrokiem z dnia 21 marca 2016 r. wydanym w sprawie o sygn. akt IV P 198/14, zasądził w punkcie I od strony pozwanej (...) Sp. z o.o. w W. na rzecz powoda R. B. kwotę 7626,56 zł brutto tytułem wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych, umorzył postępowanie w zakresie cofniętej części powództwa (pkt II), oddalił powództwo w pozostałym zakresie (pkt III) oraz nakazał stronie pozwanej uiścić na rzecz Skarbu Państwa kwotę 1308,13 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych (pkt IV) i zasądził od powoda na rzecz strony pozwanej kwotę 60 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego (pkt V).

Swoje rozstrzygnięcie odnośnie wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych Sąd ten poprzedził ustaleniem, że powód swoje zadania pracownicze polegające głównie na działaniach edukacyjno-promocyjnych

i sprzedaży rozumianej jako pozyskiwanie klientów do współpracy z Biurem (...) S.A. w W. i innymi wskazanymi podmiotami, wykonywać miał w pełnym wymiarze czasu pracy, tj. 8 godzin dziennie w przeciętnie 40-godzinny tygodniu pracy. Zadania te wykonywał nie tylko na obszarze wskazanym w umowie o pracę, tj. w L. i we W., ale także w W., P., G., K. i innych miejscowościach. Wyjazdy do tych miejscowości strona pozwana traktowała jako podróże służbowe. Mając na uwadze, że w okresie od października 2011 r. do czerwca 2014 r. powód wykonał 26 takich wyjazdów poza miejsce pracy wskazane w umowie o pracę, Sąd I instancji uznał określenie miejsca pracy w tej umowie za iluzoryczne, ustalając, iż w rzeczywistości powód wykonywał obowiązki pracownicze stale na terenie całego kraju. W konsekwencji, powołując się na treść art. 128 k.p. oraz stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w uzasadnieniu wyroku z dnia 6 maja 2014 r., II PK 219/13, Sąd Rejonowy przyjął, że czas poświęcony przez powoda na wyjazdy do wskazanych miast – w tym czas dojazdu do tych miejscowości- stanowił jego czas pracy, tj. czas, w którym pozostawał do dyspozycji pracodawcy. W oparciu o opinię biegłego, Sąd wyliczył wymiar godzin nadliczbowych w wysokości 281,7 godzin i wynagrodzenie za czas pracy ponadwymiarowej w kwocie 7626,53 zł i w tym zakresie uznał powództwo za zasadne. Stosownie do wyniku procesu, Sąd obciążył stronę pozwaną nieuiszczonymi kosztami sądowymi w sprawie.

Powyższy wyrok w części uwzględniającej powództwo i orzekającej o nieuiszczonych kosztach sądowych (pkt I i IV) zaskarżyła apelacją strona pozwana, zarzucając:

1) sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału wskutek naruszenia przepisów postępowania, które mogło mieć wpływ na wynik sprawy, a mianowicie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez wyprowadzenie z zebranego materiału dowodowego wniosków z niego niewynikających, nie mających oparcia w materiale dowodowym przez uznanie, iż:

a) powód nie miał stałego, wyznaczonego miejsca pracy, nie miał biura, podczas gdy z materiału dowodowego wynika, iż powód miał miejsce wykonywania pracy w określonych miejscowościach, tj. miejscem pracy powoda był obszar W. i L. - na obszarze tym powód miał do dyspozycji biuro (w miejscowości W.), wykonywał obowiązki pracownicze w domu położonym na tym terenie (G. - gmina L.), a fakt zgłoszenia przez powoda roszczenia o zwrot należności z tytułu użytkowania prywatnego domu na potrzeby biura potwierdza faktyczne miejsce wykonywania obowiązków pracowniczych;

b) powód stale wykonywał obowiązki pracownicze na obszarze wykraczającym poza obszar wskazany w umowie o pracę i wyjazdy poza teren określony w umowie nie miały charakteru podróży służbowej, podczas gdy z zebranego materiału dowodowego nie wynika, że praca powoda polegała w całości na wykonywaniu zadań poza wskazanym obszarem, tj. z materiału dowodowego wynika incydentalność tych wyjazdów i tymczasowość pobytu powoda w miejscu wykonywania zadania (pozyskania klienta/przeprowadzenia wykładu) wobec polecenia mu przez pracodawcę wykonania tego zadania w miejscowości znajdującej się poza obszarem ustalonym jako miejsce wykonywania pracy;

2) sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału wskutek naruszenia przepisów postępowania, które mogło mieć wpływ na wynik sprawy, a mianowicie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego i dokonanie jego oceny w oparciu o dowód z opinii biegłej sądowej na okoliczność ustalenia wynagrodzenia za pracę powoda w godzinach nadliczbowych, z którego gdy opinia biegłego sądowego sporządzona została wadliwie, tj. w oparciu o przyjęcie błędnego założenia, iż czasem pracy powoda będącego w delegacji służbowej jest również czas poświęcony na przejazd;

3) naruszenie przepisów prawa materialnego, które miało wpływ na wynik sprawy tj. art. 77<sup>5</sup> § 1 i art. 128 k.p. przez ich niewłaściwe zastosowanie polegające na przyjęciu, że czas podróży służbowych powoda, przypadający poza rozkładowym wymiarem czasu pracy, tj. czas dojazdu „do” i „z” miejsca świadczenia pracy jest czasem pracy w rozumieniu art. 128 k.p., podczas gdy czas dojazdu i powrotu z miejscowości stanowiącej cel pracowniczej podróży służbowej (oraz ewentualnego pobytu w tej miejscowości) nie jest pozostawianiem do dyspozycji pracodawcy w miejscu wyznaczonym do wykonywania pracy.

W związku z tak sformułowanymi zarzutami pozwana spółka wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uchylene wyroku i rozstrzygnięcie co do istoty sprawy przez oddalenie powództwa w części dotyczącej wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych, tj. objętej punktem I wyroku, oraz w części orzekającej o kosztach postępowania, tj. objętej punktem IV wyroku, a ewentualnie o uchylene zaskarżonego wyroku w części dotyczącej wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych, tj. objętej punktem I wyroku, oraz w części orzekającej o kosztach postępowania, tj. objętej punktem IV wyroku oraz przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji. Domagała się też zasądzenia na jej rzecz zwrotu kosztów postępowania sądowego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja zasługuje na uwzględnienie.

Art. 233 § 1 k.p.c. stanowi, że sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Sąd dokonuje oceny wszystkich dowodów przeprowadzonych w postępowaniu, jak również wszelkich okoliczności towarzyszących przeprowadzaniu poszczególnych dowodów, mających znaczenie dla ich mocy i wiarygodności (tak np. Sąd Najwyższy w uzasadnieniu orzeczenia z 11 lipca 2002 roku, IV CKN 1218/00, LEX nr 80266). Ramy swobodnej oceny dowodów są zakreślone wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego, regułami logicznego myślenia oraz pewnym poziomem świadomości prawnej, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i wając ich moc oraz wiarygodność, odnosi je do pozostałego materiału dowodowego (por. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 19 czerwca 2001 roku, II UKN 423/00, OSNP 2003/5/137).

W ocenie Sądu Okręgowego dokonana przez Sąd Rejonowy ocena zgromadzonego w postępowaniu materiału dowodowego nie jest prawidłowa w zakresie ustalenia miejsca stałego świadczenia pracy przez powoda.

Analizę prawidłowości zaskarżonego orzeczenia – w tym prawidłowości dokonanych ustaleń faktycznych - rozpocząć należy od stwierdzenia, że ramy postępowania dowodowego powinny być wyznaczane w niniejszej sprawie z uwzględnieniem prawidłowej wykładni rozumienia pojęcia miejsca pracy i podróży służbowej. Miejsce pracy pracownika powinno być określone w umowie o pracę w taki sposób, aby odzwierciedlało w pełni miejsce, w którym pracownik zazwyczaj wykonuje lub powinien wykonywać swoją pracę. Jeśli pracownik wykonuje pracę poruszając się na określonym obszarze geograficznym, pracodawca powinien wskazać ten teren, na obszarze którego pracownik rzeczywiście, zazwyczaj wykonuje swoje obowiązki przemieszczając się, np. teren określonego województwa. W przypadku tzw. pracowników mobilnych miejsce pracy powinno być tak ustalone, by pracownik miał możliwość wykonywania zadań, wliczając w to czas dojazdu do miejsca ich wykonywania w ramach dobowej i tygodniowej normy czasu pracy w przyjętym okresie rozliczeniowym i by poruszając się po tym miejscu, nie musiał naruszać obowiązujących go norm czasu pracy" (wyr. SN z 11.4.2001 r., I PKN 350/00, OSNP 2003, Nr 2, poz. 36). Sąd Najwyższy uznał we wspomnianym wyroku, że "nie jest podróżą służbową stałe wykonywanie zadań w różnych miejscowościach i terminach, których wyboru dokonuje każdorazowo sam pracownik w ramach uzgodnionego rodzaju pracy". Oznacza to, że czas przemieszczania

się pracownika w celu wykonywania obowiązków służbowych, w ramach tak ustalonego miejsca pracy, nie stanowi podróży służbowej uprawniającej pracownika do dodatkowych świadczeń od pracodawcy (uchw. SN (7) z 19.11.2008 r., II PZP 11/08, MoPr 2009, Nr 5, s. 251; wyr. SN z 27.1.2009 r., II PK 140/08, MoPr 2009, Nr 6, s. 282). Dopiero gdy pracownik wykonuje incydentalnie wskazane zadanie na polecenie pracodawcy poza stałym miejscem wykonywania pracy, przebywa w podróży służbowej.

Podróżą służbową jest bowiem wykonywanie przez pracownika na polecenie pracodawcy zadań służbowych poza miejscowością, w której znajduje się siedziba pracodawcy, lub poza stałym miejscem pracy. Świadczenia należne pracownikowi z tytułu podróży służbowej są rozliczane na zasadach wskazanych w art. 77<sup>5</sup> § 1-5 k.p.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Okręgowy nie podzielił stanowiska Sądu Rejonowego, iż powód stale świadczył pracę na terenie całego kraju, a określony w umowie o pracę obszar jego działania był iluzoryczny. Analiza przedłożonych w sprawie druków poleceń wyjazdów służbowych (k. 98 i nast.), wskazuje na to, że w spornym okresie zatrudnienia wyjazdy poza obszar wskazany w umowie o pracę powód odbywał średnio 3-4 razy w tygodniu, czasem wyjazdów tych było 5 miesięcznie (np. w kwietniu 2012 r. i czerwcu 2013 r.), lecz dotyczyło to często dni następujących po sobie. Były też miesiące, w których powód nie miał wyznaczonych zadań poza obszarem wskazanym w umowie o pracę (październik i listopada 2013 r.), lub były one jednorazowe (np. lipiec 2012 r.). Sąd uznał, że przedłożone druki delegacji najlepiej obrazują rzeczywisty przebieg i liczbę wyjazdów powoda poza powierzony mu umową o pracę obszar działania, zwłaszcza że ich treści powód nie kwestionował, w szczególności nie wykazał, że odbywał więcej wyjazdów, niż wynika to z powyższych dokumentów i wchodziły one do zwykle podejmowanych czynności, z góry wpisanych do zakresu jego obowiązków. W ocenie Sądu, na podstawie tych dokumentów nieuprawniony jest wniosek, iż powód świadczył pracę systematycznie także poza obszarem W., L. i L.. Wyjazdy te były stosunkowo rzadkie, nieregularne, a większość dni pracy powód poświęcał na działania w terenie przypisanym mu pierwotnie.

W tym miejscu należy wskazać, że w ocenie Sądu Okręgowego, powoływany przez Sąd I instancji wyrok Sądu Najwyższegoz dnia 6 maja 2014 r., II PK 219/13, dotyczył odmiennego stanu faktycznego, niż ujawniony w niniejszej sprawie. Przesądzono w nim bowiem generalnie o zaliczeniu do czasu pracy, o którym mowa w art. 128 § 1 k.p., czasu dojazdów do klienta w przypadku pracowników, którzy mają obowiązek kontaktu z klientem, co czyni koniecznym przemieszczanie się na powierzonym terenie.

Nie pojawiła się w tamtej sprawie w zasadzie kwestia wyjazdów poza powierzony teren (dywizję), jak ma to miejsce w przypadku powoda.

W uzasadnieniu powyższego orzeczenia Sąd Najwyższy wskazał, iż tylko wyjazdy systematyczne i częste można uznać za mieszczące się w zakresie obowiązków służbowych pracownika i tym samym rozliczać czas na nie poświęcony w oparciu o art. 128 k.p. Z kolei nieregularne wyjazdy poza teren wyznaczony, nie wpisujące się w typowy zakres czynności pracownika mobilnego, należy rozpatrywać w kategorii podróży służbowej, jak czyniła to strona pozwana w stosunku do powoda.

Mając powyższe na uwadze, zdaniem Sądu Okręgowego, nie można podzielić rozważań Sądu pierwszej instancji, co do oceny charakteru wyjazdów służbowych powoda.

Z tego też względów na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. Sąd Okręgowy dokonał zmiany wyroku w zaskarżonej części, w ten sposób, iż oddalił powództwo o wynagrodzenie za pracę w godzinach nadliczbowych, jako niezasadne, a nadto rozstrzygnął o nieuiszczonych kosztach sądowych postępowania pierwszoinstancyjnego na podstawie art. art.. 96 ust. 1 pkt 4

w zw. z art. 97 i 113 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

Natomiast o zwrocie kosztów zastępstwa procesowego za II instancję orzeczono zgodnie z art. 98 i 99 k.p.c. oraz § 10 ust 1 pkt 1 w zw. z § 11 ust. 1 pkt 2 i § 2 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. 2015 r., poz. 1804).

SSO Andrzej Marek SSO Jacek Wilga SSO Krzysztof Głowczyński